

## COMMENTATIONES AD LITTERAS LATINAS PERTINENTES

RAFAL ROSÓŁ

Instytut Filologii Klasycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego  
al. Adama Mickiewicza 9/11, 31-120 Kraków  
Polska – Poland

### *LINGUA PUNICA – LINGUA COMICA*. GŁOS W SPRAWIE JĘZYKA PUNICKIEGO W *PUNIJCZYKU* PLAUTA

ABSTRACT: Rosół Rafał, *Lingua Punica – lingua comica*. Głos w sprawie języka punickiego w *Punijczyku* Plauta (*Lingua Punica – lingua comica*. On the Punic language in the *Poenulus* of Plautus).

In this contribution the author deals mainly with the monologue delivered by the Carthaginian Hanno at the beginning of the fifth act of the comedy *Poenulus*. Giving the fact that the codices transmit three completely different versions of the monologue, namely two in Punic (v. 930–939 and 940–949) and one in Latin (v. 950–960), it arises the question of which of them should be treated as the original one. The author discusses the history of research on this topic and puts forward the hypothesis that only the first Punic text existed in the comedy staged by Plautus.

Key words: Plautus, *Poenulus*, Punic language, monologue of Hanno, bilingualism.

W piątym akcie *Punijczyka* Plauta na scenie pojawia się tytułowy bohater, Punijczyk o imieniu Hannon, który przybywa z Kartaginy do Kalydonu w Etolii, gdzie rozgrywa się akcja komedii. Celem jego podróży są poszukiwania córek, które zostały przed laty porwane. Sama tylko odmienność Hannonna i jego świty pod względem wyglądu zewnętrznego staje się powodem do żartów ze strony Milfiona, niewolnika Agorastoklesa. Wyśmiewa on zarówno szatę punicką, noszoną bez paska, jak i kolczyki, w związku z którymi Milfion złośliwie zauważa, że cudzoziemcy chyba nie mają palców, skoro pierścienie wieszają na uszach<sup>1</sup>. Znamienne jest to, że Plaut dla *vis comica* wykorzystu-

---

<sup>1</sup>O postaci Hannonna w *Punijczyku* zob. np. G.F. Franko, *The Characterization of Hanno in Plautus' Poenulus*, *AJPh* 117, 1996, s. 425–452; H.-D. Blume, *Hanno und das punische Personal im Poenulus*, [w:] Th. Baier (hrsg.), *Studien zu Plautus' Poenulus*, Tübingen 2004, s. 203–214; S. Faller, *Punisches im Poenulus*, [w:] Th. Baier (hrsg.), *Studien zu Plautus' Poenulus*, Tübingen

je nie tylko wygląd zewnętrzny Punijczyka, lecz także jego język. Pod tym względem sztuka ta jest bez wątpienia wyjątkowa, gdyż w żadnym innym zachowanym dramacie antycznym nie spotykamy aż tak wielu obcojęzycznych wtrętów.

Niezwykłe zabawna scena zaczyna się wówczas, gdy Hannon, choć zna łacinę, postanawia zagadnąć Agorastoklesa i Milfiona po punicku. Podczas gdy Agorastokles, będący Punijczykiem z urodzenia, w ogóle już nie pamięta ojczystego języka, jego niewolnik twierdzi, że może służyć jako tłumacz, dodając: „Nullus me est hodie Poenus Poenior” (w. 991). Komizm tej sceny polega na tym, że jego znajomość punickiego ogranicza się w zasadzie do pozdrowienia *auo* „witaj!”, skąd notabene pochodzi łacińskie *ave*. Ponadto udało mu się zrozumieć jedynie zdanie, w którym Hannon się przedstawia (w. 995–997). Poza tym Milfion utożsamia wyrazy punickie z podobnie brzmiącymi wyrazami łacińskimi. W ten sposób wyraz *Donni*, który znaczy „mój panie!”, identyfikuje z łacińskim *donum* ‘dar’, wyjaśniając, że Hannon ma jakiś dar dla Agorastoklesa (w. 998n.). Z dalszej działalności translatorskiej Milfiona między innymi wynika, że Punijczyk rzekomo bierze Agorastoklesa i Milfiona za lekarzy (w. 1002–1004), a następnie że – zapewne zgodnie z panującym w Rzymie stereotypem – jest kupcem, który ma na sprzedaż rozmaite towary (w. 1010–1022)<sup>2</sup>. Ostatecznie Hannon zaczyna mówić po łacinie, a język punicki słyszymy później jeszcze tylko raz, w scenie spotkania chłopca punickiego z matką, wówczas jednak Agorastokles znajduje kompetentnego tłumacza w osobie samego Hannona (w. 1141–1144)<sup>3</sup>.

---

2004, s. 165–170; Y. Syed, *Romans and Others*, [w:] S. Harrison (ed.), *A Companion to Latin Literature*, Oxford 2005, s. 368–371; E. Skwara, *Hannibal ante oculos! A Comic Image of an Enemy* (w druku).

<sup>2</sup>Na temat tej sceny i występujących w niej wyrazów punickich zob.: F.C. Movers, *Die punischen Texte in Poenulus des Plautus kritisch gewürdigt und erklärt*, Breslau 1845, s. 25–27 i 106–131; P. Schröder, *Die phönizische Sprache. Entwurf einer Grammatik nebst Sprach- und Schriftproben. Mit einem Anhang enthaltend eine Erklärung der punischen Stellen im Pönulus des Plautus*, Halle 1869, s. 292–298 i 315–319; L.H. Gray, *The Punic Passages in the Poenulus of Plautus*, „American Journal of Semitic Languages and Literature” 39, 1923, s. 80–82; M. Sznycer, *Les passages puniques en transcription latine dans le «Poenulus» de Plaute*, Paris 1967, s. 133–144; J.J. Glück, G. Maurach, *Punisch in plautinischer Metrik*, „Semitics” 2, 1971/72, s. 115–123; J.H. Starks, *Nullus me est hodie Poenus Poenior: Balanced Ethnic Humor in Plautus’ Poenulus*, „Helios” 27, 2000, s. 163–186; E. Skwara, *Czy starożytni mówili po angielsku?*, „Polonistyka” 2, 2004, s. 55–59; E. Skwara, *Cudzoziemiec na scenie, czyli o funkcji języka obcego w tekście dramatycznym (Plautus, Poenulus, w. 992–1029)*, [w:] K. Meller, K. Trybuś (red.), *Literatura i język*, Poznań 2004, s. 69–77; M. Babic, *Fremdsprachliches in Plautus’ Poenulus*, [w:] R. Oniga (ed.), *Il plurilinguismo nella tradizione letteraria latina*, Roma 2003, s. 25–29; S. Faller, op. cit., s. 190–196.

<sup>3</sup>Na temat tego passusu zob. F.C. Movers, op. cit., s. 28 i 131–138; P. Schröder, op. cit., s. 298–291 i 319–321; L.H. Gray, op. cit., s. 83; M. Sznycer, op. cit., s. 144–145; J.J. Glück, G. Maurach, op. cit., s. 123–125; S. Faller, op. cit., s. 195, przyp. 140.

Niniejszy artykuł poświęcony jest monologowi, jaki wygłasza Hannon, wchodząc po raz pierwszy na scenę. Monolog ten od dawna wywołuje poważne kontrowersje, a trudności z nim związane pojawiają się już na poziomie tradycji rękopiśmiennej. W jednej grupie kodeksów, tzn. w kodeksach palatyńskich (*B*, *C* i *D*, oznaczanych razem jako *P*), datowanych na X/XI w., pojawiają się trzy różne wersje tego monologu: pierwsza po punicku, licząca 10 wersów, druga również po punicku, ale w całkiem innej redakcji, licząca 8 wersów w jednym z tych kodeksów (*B*) lub 6 wersów w pozostałych dwóch (*C* i *D*), po tym zaś następuje wersja łacińska złożona z 11 wersów<sup>4</sup>. Z kolei w palimpseście ambrozjańskim (oznaczanym jako *A*), którego powstanie datuje się najczęściej na IV lub V w., występują tylko dwa warianty: dziesięciowersowy tekst punicki, odpowiadający drugiemu tekstowi z kodeksów palatyńskich, oraz jedenastowersowy tekst łaciński, w zasadzie identyczny z tekstem przekazanym w kodeksach palatyńskich. W wydaniach natomiast znajdują się – jak w kodeksach palatyńskich – wszystkie trzy wersje monologu, przy czym pierwszy tekst oparty jest na kodeksach palatyńskich (w. 930–939), drugi tekst – na palimpseście ambrozjańskim (w. 940–949), po czym następuje tekst łaciński (w. 950–960).

Od dawna już nie ulega wątpliwości, że wszystkie trzy wersje są w zasadzie identyczne pod względem treści<sup>5</sup>. Poważniejszym odstępstwem jest jedynie 5 wers tekstu łacińskiego (w. 954), który nie ma odpowiedników w tekstach punickich i już od XVIII w. jest powszechnie traktowany jako interpolacja<sup>6</sup>.

Monolog Hannona rozpoczyna się od inwokacji do miejscowych bogów, których Punijczyk uprasza o pomoc w znalezieniu córek i syna jego kuzyna. Hannon informuje ponadto, że pozostaje w przyjaźni z rodem Antidamasa, czego dowodem jest tzw. *tessera hospitalis*, czyli tabliczka gościnności, i że jego syn Agorastokles mieszka zapewne gdzieś w tych okolicach. W końcu spostrzega Agorastoklesa i Milfiona, u których – jak mówi – zamierza zasięgnąć języka.

Dowiadujemy się tego w pierwszym rzędzie z wersji łacińskiej, będącej podstawą do interpretacji obu tekstów punickich, które już na pierwszy rzut oka wykazują między sobą pewne różnice. Przede wszystkim wypada wspomnieć o ortografii, jako że w tekście pierwszym zapisywane są spółgłoski aspirowane *kh*, *th* i – w mniejszym stopniu – *ph* oraz użyta jest litera *y*, co w zasadzie – wyjąwszy pierwszy wers zachowany w palimpseście ambrozjańskim – jest obce drugiemu z tekstów punickich.

<sup>4</sup>Por. też W.M. Lindsay, *The Codex Turnebi of Plautus*, Oxford 1898, s. 36 i *The Carthaginian Passages in the Poenulus of Plautus*, CR 12, 1898, s. 361–364, który podaje lekcje z zaginionego kodeksu Turnebi (oznaczanego jako *T*), spokrewnionego z rodziną palatyńską (badacz ten uwzględnia te lekcje także w swoim wydaniu komedii Plauta).

<sup>5</sup>Zwrócono na to uwagę już w pierwszej połowie XVII w.; zob. przegląd wczesnych badań zaprezentowany w: A.S. Gratwick, *Hanno's Punic Speech in the Poenulus of Plautus*, „Hermes” 99, 1971, s. 37.

<sup>6</sup>Tak już A. Dorhout, *Animadversiones in loca selecta V.T.*, Leovardiae 1765, s. 323.

## Tekst punicki I (w. 930–939) w Kodeksie palatyńskim B

ythalonim ualon uth sicatorathisyma comsyth  
 chym lachchuinythmumys thyal mycthi baruimy sehi  
 liphocanethythby nuthiiad edynbynui  
 bymarob syllohomaloni muybymy syrthoho  
 byth lym mothyn noctothu ulechanti clamas chon  
 ysid dobrim chyfel yth chil ys chon chem liful  
 yth binim ysydybur thinnochot nu agorastocles  
 ythemaneth ihychir saelichot sith naso  
 bynny idchil liichilygubulum lasibit thim  
 bodialytherayn nynnuys lymmon choth iusim

## Tekst punicki II (w. 940–949)

### Palimpsest ambrozjański A

ythalonimualoniuthsicatorathiisthymhimihymacomsyth  
 combaepumamitalmetlotiambeat  
 iulecantheconaalonimbalumbar dechor  
 bats.....hunesobinesubicsillimbaim  
 esseantidamossonalemuedubertefet  
 donobun.hunecclithumucommucroluful  
 altanimauosduberithemhuarcharistolem  
 sittededanecnasotersahelicot  
 alemusdubertimurmucopsuistiti  
 aoccaaneclictorbodesiussilimlimmimcolus

### Kodeks palatyński B

exanolim uolanus succurratimistimaltim acum esse  
 concubitum abellocutim beat lula canti chona  
 enuses hui ec silic panasse at idmascon  
 alem uiduberte felono butune celtumco mucrolueui  
 at enim auoso uberhenthracharistoclem  
 ette seanec nasoclelia helicos  
 alemus dubertermi compsuestipti  
 aode anec lictor bodes iussum limnim colus

## Tekst łaciński (w. 950–960) wraz z przekładem G. Przychockiego

deos deasque veneror, qui hanc urbem colunt,  
 ut quod de mea re huc veni rite venerim,  
 measque hic ut gnatas et mei fratris filium  
 reperire me siritis, di vostram fidem.  
 quae mihi surruptae sunt et fratris filium.  
 sed hic mihi antehac hospes Antidamas fuit;  
 eum fécisse aiunt, sibi quod faciundum fuit.  
 eius filium esse hic praedicant Agorastoclem:  
 ad eum hospitem hanc tesseram mecum fero;  
 is in hisce habitare monstratust regionibus.  
 hos percontabor qui hinc egrediuntur foras.

O bogi i boginie, co tutaj mieszkacie,  
 Pozwólcie, niech się uda ma podróż w te strony,  
 I dajcie, błagam, bogi, abym tu odnalazł  
 Me córki i bratanka. Miałem tutaj niegdyś  
 Przyjaciela, imieniem Antydamas, który  
 Zawsze robił – jak mówią – to, co należało.  
 Syn jego, Agorastokl, podobno tu mieszka.  
 Do niego ten znak niosę naszej zażyłości.  
 W tej stronie gdzieś tu mieszka, jak mi pokazano.  
 O, tych się tu zapytam, co z domu wychodzą.

W ciągu ponad czterystuletniej historii badań nad tekstami punickimi udało się w dość zadowalający sposób wyjaśnić pierwszy z nich. W tej kwestii odsyła się obecnie przede wszystkim do opracowania M. Szyncera<sup>7</sup>, który zarówno dokonał krytycznej analizy dotychczasowych interpretacji, jak i zaproponował ważne rozwiązania w odniesieniu do partii tekstu dotychczas spornych. Jego interpretacja przedstawia się w następujący sposób:

yth alonim ualonuth si corathi sy macom syth  
chy mlachthi in ythmum ysthyalm ychi ibarchu mysehi  
li pho caneth yth bynuthi iad aedyn byn ui  
bymarob syllohom alonim uybymysyrthoho[m]  
byth lymmoth ynnocho thuulech antidamas chon  
ys li dobrim chy fel yth chil ys chon chen liful  
yth binim ys dyburth innocho tnu agorastocles  
yth emanethi hy chirs aelichot sith naso[t]  
bynny id li chi ily gubulim lasibitthim  
bodi aly thera ynnynnu yslym m<i>n cho th iusim

Les dieux et les déesses que j'invoque, qui sont (en) ce lieu-ci :  
que je même ici mon entreprise à bonne fin, je le leur demande et qu'ils benissent mon voyage.  
Puisse-je reprendre ici mes filles, en même temps encore mon neveu,  
grâce à la protection des dieux et grâce à leur justice !  
Au temps jadis, voici que lui, Antidamas, fut ici (mon) hôte ;  
un homme dont on (m')a dit qu'il a fait tout ce qu'il devait faire ainsi.  
En ce qui concerne son fils, dont j'ai parlé, on (m')assure que lui, Agorastoclès, est ici.  
Comme preuve, c'est cette tessère d'hospitalité que j'ai apportée (avec moi).  
On m'a indiqué qu'il habite dans ces parages.  
Pendant que moi je suis en observation, voici que j'interrogerai ceux qui sortent d'ici.

Pierwszy tekst punicki wygląda wprawdzie na w pełni zrozumiały, jednakże należy zaznaczyć, że nadal kilkanaście wyrazów wymaga dalszych studiów<sup>8</sup>. O wiele poważniejsze problemy pojawiają się przy interpretacji drugiego tekstu punickiego, który został znacznie zniekształcony już w czasach starożytnych. Znamienne jest to, że M. Szyncer<sup>9</sup> ograniczył się do wyjaśnienia tylko wybranych partii tego tekstu. Także inni badacze zrezygnowali ze szczegółowej

<sup>7</sup>M. Szyncer, op. cit., s. 45–109.

<sup>8</sup>W badaniach nad tym tekstem ważne są ponadto następujące prace: J.J. Glück, G. Maurel, op. cit., s. 98–115; Ch. Krahmalkov, *The Punic Speech of Hanno*, „*Orientalia*” 39, 1970, s. 52–74; Ch. Krahmalkov, *Observations on the Punic Monologues of Hanno in Poenulus*, „*Orientalia*” 57, 1988, s. 55–66; A. van den Branden, *Le texte punique dans le „Poenulus” de Plaute*, „*Bibbia e Oriente*” 26 (141), 1984, s. 159–180. Spośród starszych prac wypada wymienić przede wszystkim: F.C. Movers, op. cit., s. 17–24 i 58–106; P. Schröder, op. cit., s. 286–292 i 300–315; L.H. Gray, op. cit., s. 73–80. Zob. ponadto I. Opelt, *Die punisch-lateinische Bilingue im plautinischen Poenulus*, „*Hermes*” 94, 1966, s. 436–438; A.S. Gratwick, op. cit., s. 25–45; S. Faller, op. cit., s. 181–183.

<sup>9</sup>M. Szyncer, op. cit., s. 111–129.

interpretacji. Wyjątkiem pod tym względem jest Ch. Krahmalkov<sup>10</sup>, który zaproponował wyjaśnienie niemal wszystkich wyrazów (według niego, tekst ten miał pierwotnie tylko dziewięć wersów):

Et alonim ualonut carot imusehim att imacum esse  
cem lacu bet etmum it almoti i/am ba/en ui  
le/acaneth c(h)on alonim bamarbechom (?)  
(h)ule/ic silli lipane esse antidamas con  
alem is duber ce fel ..... et cu/ell comu con liful  
att ba/enim is duber ... hu agorastoclem  
e/itt ese anec nasot(e) li ers ahelicot  
alem is duber ci/e mucom si/e sibtim  
anec littor bod es iusim limin co

I invoke the gods and goddesses who provide for the welfare of this city,  
That, having come hither, I may succeed my girls and brother's son  
To get back here, O gods, with yoru surety.  
My host formerly was Antidamas.  
Concerning him one says that he did ... all as it had to be done.  
As for his son, one says that he is ..., (namely) Agorastocles.  
To him I carry on my behalf the sherd of hospitality.  
Concerning him one says that this place is his residence.  
I shall inquire of those coming out from here.

Interpretacja Ch. Krahmalkova w wielu punktach budzi niemałe wątpliwości<sup>11</sup>. Pewne jest jednak to, że oba teksty punickie różnią się nie tylko pod względem ortografii, lecz także składni i słownictwa.

Wyjaśnienie poszczególnych form punickich nie jest jednak głównym problemem związanym z mową Hannona. Badacze nie są bowiem zgodni nawet co do tego, w jakim języku Plaut kazał Hannonowi wygłosić ów monolog<sup>12</sup>. W dotychczasowych badaniach zwolenników zdobyły trzy możliwe rozwiązania tej kwestii, czyli 1. Hannon wygłosił mowę po punicku, 2. po łacinie, 3. najpierw po punicku, a następnie po łacinie<sup>13</sup>.

Ze względów scenicznych najmniej prawdopodobna wydaje się ta ostatnia możliwość. Jak słusznie zauważa A.S. Gratwick<sup>14</sup>, Hannon wygłaszając

<sup>10</sup>Ch. Krahmalkov, *The Punic Speech...*, s. 52–74.

<sup>11</sup>Na temat drugiego tekstu zob. ponadto F.C. Movers, op. cit., s. 17–24 i 58–106; P. Schröder, op. cit., s. 286–292 i 300–315; L.H. Gray, op. cit., s. 73–80; J.J. Glück, G. Maurach, op. cit., s. 98–115; idem, *Observations...*, s. 55–66; S. Faller, op. cit., s. 183–186. Por. także inne prace wymienione w przyp. 8.

<sup>12</sup>Por. wypowiedź E. Skwary, *Cudzoziemiec na scenie...*, s. 71–72: „Nie sposób rozstrzygnąć, jakim językiem posługuje się Hannon w chwili, gdy pojawia się po raz pierwszy”.

<sup>13</sup>Por. ponadto A. Thierfelder, *De rationibus interpolationum Plautinarum*, Leipzig 1929, s. 101, który jest skłonny przyjąć, że zarówno wersje punickie, jak i wersja łacińska mowy Hannona są nieautentyczne.

<sup>14</sup>A.S. Gratwick, op. cit., s. 34.

monolog, niewątpliwie wykonywał różne gesty, np. przy inwokacji do bogów z pewnością też wyraźnie zaprezentował ową tabliczkę gościnności, jak również przypuszczalnie jakimś gestem pokazał na okolicę, mówiąc o miejscu zamieszkania Antidamasa, oraz na końcu monologu zwrócił się z odpowiednią gestykulacją w kierunku Agorastoklesa i Milfiona. Trudno sobie wyobrazić, że owa scena mogłaby zostać przedstawiona dwukrotnie w identyczny sposób, jedynie z użyciem innego języka. Stąd też wypada przypuszczać, że bilingwiczny tekst raczej nie mógł istnieć w pierwotnej wersji komedii przeznaczonej na scenę<sup>15</sup>.

Rozważania te nie przekonują jednak wszystkich badaczy i nadal można spotkać się z poglądem, że Hannon najpierw wygłosił mowę po punicku, a następnie po łacinie<sup>16</sup>. Pewien kompromis starał się wypracować S. Faller<sup>17</sup>, który w opublikowanym przed kilku laty artykule opowiada się za pierwotną wersją łacińską, jednocześnie proponując ostrożnie dwa wyjaśnienia dla istnienia podwójnego tekstu. Zgodnie z pierwszym z nich w teatrze miałyby zostać zastosowane pewnego rodzaju tłumaczenie symultaniczne, choć trudno sobie wyobrazić, jak miałyby to wyglądać w praktyce<sup>18</sup>. Drugie rozwiązanie zakłada, iż Plaut wybór języka mowy Hannona uzależniał od publiczności, tzn. przed zwykłą publicznością byłaby ona wygłaszana po łacinie, po punicku natomiast przed dyplomatami lub weteranami wojen z Kartaginą. Oba rozwiązania brzmią jednak mało przekonująco.

Raczej więc należy zgodzić się z poglądem, zgodnie z którym pierwotnie istniała tylko jedna wersja. Tak np. w opublikowanym przed dwudziestu laty komentarzu do *Punijczyka* O. Zwierlein<sup>19</sup> – jak zresztą wielu innych badaczy<sup>20</sup> – jako pierwotną traktuje wersję łacińską. Przychyla się on do przywoływanego dawniej argumentu, że jest mało prawdopodobne, aby Plaut, który z założenia zabiegał o pełną łatinizację swych komedii, uraczył publiczność aż dziesięcioma wersjami w obcym języku. Badacz ten akceptuje także pogląd,

<sup>15</sup>Zob. ponadto G. Maurach, *Der Poenulus des Plautus*, Heidelberg 1988, s. 204–205; G.F. Franko, op. cit., s. 431, przyp. 10. Por. S. Faller, op. cit., s. 188–189.

<sup>16</sup>Tak np. H. Petersmann, *Zur mündlichen Charakterisierung des Fremden in der Komödie des Plautus*, [w:] L. Benz, E. Stärk, G. Vogt-Spira (hrsg.), *Plautus und die Tradition des Stegreifspiels, Festgabe für Eckard Lefèvre zum 60. Geburtstag*, Tübingen 1995, s. 132–133 z przyp. 25; H.-D. Blume, op. cit., s. 206–207; M. Leigh, *Comedy and the Rise of Rome*, Oxford 2005, s. 30–31. Por. też Y. Syed, op. cit., s. 168.

<sup>17</sup>S. Faller, op. cit., s. 179–189, zwł. s. 189.

<sup>18</sup>Taką możliwość rozważał też A.S. Gratwick, op. cit., s. 34, ale ostatecznie odniósł się do niej sceptycznie.

<sup>19</sup>O. Zwierlein, *Zur Kritik und Exegese des Plautus. I. Poenulus und Curculio*, Stuttgart 1990, s. 178–181.

<sup>20</sup>Zob. np. J.L. Ussing, *Commentarius in Plauti Comoedias*, Denuo edendum curavit, indicibus auxit A. Thierfelder, vol. II, Hildesheim – New York 1972, s. 270–271 (reprint z 1883–92); I. Opelt, op. cit., s. 435–442; ta ostatnia badaczka uważa za nieautentyczne nie tylko punickie wersje monologu, lecz także całą scenę „translatorską” zawartą w wersach 985–1020.



zgodnie z którym tekst punicki jest późniejszym tłumaczeniem, sporządzonym przez jakiegoś redaktora, uważającego za dziwne, że Hannon najpierw wygłasza swą mowę po łacinie, a później rozmawia z Agorastoklesem i Milfionem po punicku. Zwielerlein zwraca ponadto uwagę na fakt, że treść wypowiedzi Hannona jest ważna dla przebiegu akcji i dlatego jest konieczne, aby widz ją zrozumiał.

Pierwszy z wymienionych argumentów wydaje się jednak mało uzasadniony, ponieważ *Poenulus* – pomijając nawet monolog Hannona – jest sztuką wyjątkową pod względem użycia obcego języka. Skoro Plaut wprowadził w dalszej części niespotykane dużą liczbę zwrotów punickich, czy nie mógłby kazać wygłosić Hannonowi również mowy po punicku?<sup>21</sup> Przede wszystkim więc należy rozważyć, czy publiczność byłaby w stanie na tyle zrozumieć mowę Hannona, aby bez problemu śledzić dalszy przebieg akcji.

W odniesieniu do tego problemu nader przekonujące wydają się rozważania wspomnianego już A.S. Gratwicka<sup>22</sup>, według którego aktor mógłby przekazać treść mowy za pomocą gry aktorskiej, tym bardziej że widz znał z prologu cel podróży Hannona i relacje łączące go z pozostałymi postaciami komedii. Gesty, jakie wykonywał Hannon, musiały być zresztą czytelne. Chodzi tu – jak już wspomniano wyżej – o wezwanie miejscowych bogów, wyciągnięcie tabliczki gościnności, jak i wskazanie na okolicę oraz pojawiającego się Agorastoklesa wraz z Milfionem<sup>23</sup>.

W tym świetle wydaje się możliwe, że Hannon rzeczywiście wygłosił swą mowę po punicku. Co ciekawe, istnieją pewne przesłanki, aby sądzić, że wersja łacińska jest późniejsza od punickiej. Pierwszą przesłanką może być kolejność, w jakiej przekazane zostały poszczególne wersje. Zarówno bowiem w kodeksach palatyńskich, jak i w palimpseście ambrożyjańskim tekst łaciński pojawia się po tekście punickim, co raczej skłania do wniosku, że został dopisany później.

Drugą wskazówką, znacznie poważniejszą, są problemy językowe. Już dawno zwrócono uwagę na fakt, że imię Antidamasa w tekście łacińskim brzmi *Antidamas* (w. 955), choć w języku Plauta powinno ono raczej przybrać formę *Antidama* jak *Sosia* lub *Saurea*. Poważne podejrzenia budzi również formuła *di vostram fidem* (w. 953) użyta w funkcji inwokacji do bogów, gdyż normalnie występuje ona w przysięgach, stąd też traktuje się ją jako nieplautyńską. Badacze zwrócili też uwagę na niespotykane gdzie indziej u Plauta, stylistycznie raczej

<sup>21</sup> Por. G. Maurach, op. cit., s. 204.

<sup>22</sup> A.S. Gratwick, op. cit. s. 33–34.

<sup>23</sup> Powyższa argumentacja nie przekonuje S. Fallera, op. cit., s. 185–186: „Gratwicks Vorschlag, die Zuschauer könnten den Inhalt der hannnonischen Rede auch allein aus der Kleidung, der Mimik und Gestik des Schauspielers sowie den Requisiten erschlossen haben, ist zwar genial, aber wenig überzeugend. Der sprachliche Aufwand des Dichters wäre verlorene Liebesmüh, das Publikum eher verwirrt als informiert, und die Frage, welche Komik hinter solch einem Auftritt stecken soll, läßt sich nicht leicht beantworten”.



mało udane i monotonne nagromadzenie zaimków wskazujących na początku sześciu kolejnych wersów od 955 do 960, a mianowicie *sed hic...*, *eum...*, *eius...*, *eum...*, *in hisce...*, *hos...* Ponadto zauważono pewną nieścisłość w związku z wyrażeniem *mei fratri filium* (w. 952), gdyż Jahon, ojciec Agorastoklesa, nie był bratem Hannona, lecz kuzynem. Warto przy tym zaznaczyć, że w językach zachodniosemickich rzeczownik w znaczeniu ‘brat’ może oznaczać też ‘kuzyna’, jak to ma miejsce w przypadku hebrajskiego *āḥ*<sup>24</sup>. Wydaje się więc możliwe, że łacińskie *frater* jest po prostu dosłownym przekładem z języka punickiego<sup>25</sup>. Wyliczone tu problemy są wprawdzie tylko natury stylistycznej, niemniej jednak zdają się przemawiać przeciwko autentyczności łacińskiej wersji monologu<sup>26</sup>.

Moim zdaniem, jeszcze jednego argumentu dostarcza Sizenna, który między 150 a 250 r. napisał znany jedynie z fragmentów komentarz do komedii Plauta<sup>27</sup>. W jednym z jego fragmentów, przekazanym przez gramatyka Rufina z V w., autora komentarza do metryki Terencjusza, czytamy: „Sisenna in commentario Poenuli Plautinae fabulae sic: ‘Halonium’ Poeni dicunt deum et producenda syllaba metri gratia sicut exigit iambus”<sup>28</sup>. Wyraz podany przez Sizenę jest nieco zniekształcony<sup>29</sup>, nie ulega jednak wątpliwości, że chodzi tu o *alonim* ‘bogowie’ z mowy Hannona, a dokładniej, z pierwszego jej wersu, w którym krótkie z natury *a* ulega wydłużeniu metrycznemu<sup>30</sup>. Sam fakt, że Sizenna komentuje punicką wersję mowy, świadczy o przekonaniu starożytnych, iż jest ona autentyczna. Warto tu też zwrócić uwagę na drobną nieścisłość w tłumaczeniu wyrazu punickiego. Komentator podaje, że *alonim* znaczy ‘bóg’, w istocie jednak mamy tu do czynienia z liczbą mnogą, co zresztą dobrze oddaje wersja łacińska poprzez

<sup>24</sup> Zob. L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, red. wydania polskiego P. Dec, t. I, Warszawa 2008, s. 2009.

<sup>25</sup> Taką możliwość interpretacji zasugerowała prof. Elżbieta Wesołowska (UAM), za co pragnę wyrazić serdeczne podziękowania.

<sup>26</sup> Powyższe kwestie językowe były wielokrotnie akcentowane przez badaczy, zob. np. J.L. Ussing, op. cit., s. 275–276; A.S. Gratwick, op. cit., s. 34–35; G. Maurach, op. cit., s. 143; O. Zwierlein, op. cit., s. 179–180; S. Faller, op. cit., s. 187. Badacze, którzy opowiadają się za autentycznością wersji łacińskiej, próbują w różny sposób wyjaśnić te trudności. Tak np. S. Faller, op. cit., s. 187–188, rozważa je po kolei i traktuje w zasadzie jedynie jako drobne odstępstwa stylistyczne. O. Zwierlein, op. cit., s. 187, proponuje natomiast nie tylko wers 954, lecz także wersy 952 i 953 uznać za interpolaacje. Z kolei H. Petersmann, op. cit., s. 133, przyp. 25, twierdzi, że owe niedociągnięcia to „stylistische Mittel, die Hanno [...] sofort als Ausländer kennzeichnen”.

<sup>27</sup> Na temat komentarza Sizeny zob. M. Deufert, *Textgeschichte und Rezeption der plautinischen Komödien im Altertum*, Berlin – New York 2002, s. 245–256.

<sup>28</sup> Rufin., *Gramm.* VI 560,29–30.

<sup>29</sup> Por. W.M. Lindsay, *The Carthaginian Passages...*, s. 362–363, który pisze, że „-ium for -im is natural change for a mediaeval scribe to make in order to adapt the ending to a Latin form”. Badacz ten zauważa ponadto, że identyczne przekształcenie zaszło – przypuszczalnie niezależnie – w kodeksie Turnebi (*T*).

<sup>30</sup> O uwadze Sizeny zob. F. Ritschl, *Parerga zu Plautus und Terenz*, Leipzig 1845, s. 378; P. Schröder, op. cit., s. 301 z przyp.; M. Deufert, op. cit., s. 246–247 z przyp. 44.

*deos*<sup>31</sup>. Rodzi się w tym miejscu pytanie, czy Sizenna popełniłby taki błąd, gdyby miał przed oczyma wersję łacińską. Być może, więc w czasach Sizenny nie była ona jeszcze znana<sup>32</sup>.

Powyższe rozważania wskazują na to, że Plautowi raczej nie należy przypisywać wersji łacińskiej, lecz jedną spośród wersji punickich. W tym miejscu pojawia się pytanie, który z tych tekstów winniśmy uznać za pierwotny. Najprościej byłoby przyjąć drugi tekst punicki, gdyż tylko on znajduje się w pochodzącym z końca starożytności palimpseście ambrojańskim. Tak postąpić jednak nie można, gdyż nie ulega wątpliwości, że pierwszy wers w palimpseście został przepisany z pierwszego tekstu. Oznacza to, iż redaktor tego kodeksu lub jego wcześniejszej wersji dysponował obydwojema tekstami punickimi<sup>33</sup>.

<b>930 (P)</b>	ythalonimualonuthsicatorathisyamacomsyth (nyth- CD) BCD
<b>940 (A)</b>	ythalonimualoniuthsicatorathiisthymhimihymacomsyth
<b>940 (P)</b>	exanolimuolanussuccurratimistimaltimacumesse B xanolimuolanussuccurratimistimaltimacumesse C exanolimuolanussuccurratimistimaltimacumesse D

Za tekstem pierwszym jako pierwotnym może natomiast przemawiać fakt, że właśnie on przekazany jest na pierwszym miejscu w kodeksach palatyńskich. Dla potwierdzenia tej tezy można przytoczyć pewien ważki argument, jaki wysunął M. Sznycer<sup>34</sup>. Zwraca on uwagę na konsekwentne – wyjąwszy kilka odstępstw – transkrybowanie punickich spółgłosek *t*, *k* i *p* przez spółgłoski aspirowane *th*, *ch* i *ph*. Badacz ten przyjmuje, że tego typu transkrypcja została dokonana nie bezpośrednio z punickiego, lecz z alfabetu greckiego. Podaje on przy tym przekonujące analogie dotyczące transkrypcji zaczerpnięte z danych epigraficznych. Na tej podstawie Sznycer uważa, że pierwszy tekst punicki został przepisany przez Plauta z oryginału greckiego.

Poważne zarzuty przeciwko temu pogładowi sformułował jednak A.S. Gratwick<sup>35</sup>, który zwraca uwagę na dwie kwestie związane z historią alfabetu łacińskiego. Podaje on słusznie, że w czasach Plauta do transkrypcji greckich  $\theta$ ,  $\chi$  i

<sup>31</sup> Por. F. Ritschl, op. cit., s. 378, który proponuje następującą koniekturę: *alonim* ] *alon Poeni dicunt deum*.

<sup>32</sup> W świetle powyższych argumentów rodzi się pytanie, czy uważany powszechnie za interpolację wers 954 nie jest po prostu częścią tłumaczenia. Por. A.S. Gratwick, *Plautus, Poenulus* 967–981: *Some Notes*, „Glotta” 50, s. 228–229, przyp. 1, który określa wersję łacińską jako „a gloss not intended for dramatic performance”.

<sup>33</sup> Pod tym względem badacze są zgodni; zob. np. A.S. Gratwick, *Hanno's Punic Speech...*, s. 37; Ch. Krahmalkov, *Observations...*, s. 56–62; S. Faller, op. cit., s. 181, 183 i 184.

<sup>34</sup> M. Sznycer, op. cit., s. 29–44 i 130–132.

<sup>35</sup> A.S. Gratwick, *Hanno's Punic Speech...*, s. 35–37; tak już badacz ten w recenzji studium M. Szyncera opublikowanej w: CR 83, 1969, s. 54.

ϕ używano po prostu *t*, *c* i *p*. Pisownia *th*, *ch* i *ph* pojawia się natomiast mniej więcej w połowie II w. p.n.e., a zatem już po śmierci Plauta. Badacz ten spostrzega ponadto, że w pierwszym tekście punickim często występuje litera *y*, w drugim zaś nie jest używana. Jest to o tyle istotne, gdyż litera ta została wprowadzona do alfabetu łacińskiego dopiero ok. 50 r. p.n.e. Na tej podstawie Gratwick wyciąga wniosek, że tekst pierwszy musiał zostać napisany najwcześniej w czasach Warrona. W konsekwencji za pierwotną wersję mowy Hannona uważa on drugi tekst punicki. W myśl jego teorii pierwszy tekst byłby nową redakcją wcześniejszego, zniszczonego już w starożytności tekstu drugiego.

Argumentacja Gratwicka została powszechnie zaakceptowana, również przez wspomnianych już O. Zwierleina<sup>36</sup> i S. Fallera<sup>37</sup>. Pojawiły się nawet propozycje datowania pierwszego tekstu punickiego. W. Röllig<sup>38</sup> opiera się pod tym względem na danych z inskrypcji punickich z IV i V w. z północnej Afryki, jakie zostały sporządzone w alfabecie łacińskim. Inskrypcje te wykazują zarówno analogiczną transkrypcję spółgłosek zwartych, jak i niespotykane wcześniej w materiale epigraficznym użycie litery *y*, które pojawia się w miejscu oczekiwanych samogłosek *e* lub *i* oraz tzw. szwa. Na tej podstawie badacz ten datuje pierwszy tekst punicki na IV w. Wypada jednak nadmienić, że data ta wydaje się być niepokojąco bliska dacie powstania palimpsestu ambrożyjańskiego, którego redaktor – o czym była mowa – znał obie wersje punickie. Stąd też S. Faller<sup>39</sup> datuje tekst pierwszy na III lub początek IV w.

Wydaje się jednak, że tekst ten powstał znacznie wcześniej, na co wskazuje cytowany wyżej fragment z komentarza Sizenny. Podany przez niego wyraz *halonium* pochodzi bowiem zapewne z pierwszego wersu tekstu pierwszego. Nagłosowe *h* najprawdopodobniej powstało z błędnego rozdzielenia początkowych dwóch wyrazów, tj. *yt halonim* zamiast poprawnego *yth alonim*, gdzie pierwszy wyraz to tzw. *nota accusativi*<sup>40</sup>. Można zatem wnioskować, że pierwszy tekst

<sup>36</sup>O. Zwierlein, op. cit., s. 178.

<sup>37</sup>S. Faller, op. cit., s. 182. Pogląd ten podzielają również J. Friedrich – W. Röllig, *Phönizisch-Punische Grammatik*, 3. Aufl., neu bearbeitet von M.G. Amadasi Guzzo, Roma 1999, s. 37. Tak też Ch. Krahmalkov, *Observations...*, zwł. s. 55–56, który szuka dalszych argumentów na potwierdzenie teorii Gratwicka, choć w swojej wcześniejszej pracy, tj. w *The Punic Speech...*, s. 54, jako „the theater text” traktował pierwszą wersję punicką. Jako argument przywołuje on (s. 62) różnice w użyciu zaimka osobowego w pierwszym wersie obu tekstów; według niego *syth* (*st*) w wersji 930 należy traktować jako neopunicki, natomiast *esse* w. 940 (*P*), interpretowany przez niego jako ’z, za reprezentujący starsze stadium rozwoju języka punickiego. Bez wątpienia jednak nie można zanadto opierać się na tym jednym nie całkiem pewnym przykładzie, tym bardziej że w przypadku *esse* możemy mieć do czynienia ze zniekształceniem wyrazu punickiego na wzór wyrazu łacińskiego, co zresztą jest charakterystyczne dla drugiego tekstu punickiego w kodeksach palatyńskich, jak np. *concubitum* w drugim wersie.

<sup>38</sup>W. Röllig, *Das Punische im Römischen Reich*, [w:] G. Neumann, J. Untermann (hrsg.), *Die Sprachen im römischen Reich der Kaiserzeit*, Köln – Bonn 1980, s. 288.

<sup>39</sup>S. Faller, op. cit., s. 183.

<sup>40</sup>F. Ritschl, op. cit., s. 378, proponuje po prostu koniekturę, zob. przyp. 31.

punicki powstał przed komentarzem Sizenny, a zatem przypuszczalnie nie później niż w II w. W tym okresie nie znajdujemy jednak przykładów świadczących o użyciu litery y w transkrypcji wyrazów punickich.

W związku z transkrypcją pojawia się jeszcze jeden problem. Jeżeli pierwszy tekst punicki powstał dopiero w okresie cesarstwa, należałoby sądzić, że wyrażenia punickie użyte przez Hannona w drugiej scenie piątego aktu, tzn. w rozmowie z Agorastoklesem i Milfionem, również pochodzą z późniejszego okresu, gdyż pod względem ortografii współgrają właśnie z pierwszą wersją monologu. Czyżby więc poszczególne zwroty istniały w jakiejś wcześniejszej wersji, a następnie zostały zastąpione przez nowszą wersję? W kodeksach jednak brak jakiegokolwiek potwierdzenia dla takiej interpretacji. Co istotne, zarówno kodeksy palatyńskie, jak i palimpsest ambrozjański wykazują tę „nową” redakcję<sup>41</sup>. Znamienne jest to, że badacze rozważający ortografię obu wersji mowy Hannona w ogóle nie odnoszą się do sposobu zapisu krótszych partii punickich, powszechnie uznawanych za oryginalnie plautyńskie.

Wers	Kodeks palatyński B (z lekcjami kodeksów C i D)	Palimpsest ambrozjański A
994	<i>auo</i>	<i>auo</i>
995	<i>annonmuthumballebechaedreanech</i>	<i>annobynmythymballeudradaitannech</i>
998	<i>uo... donni</i>	<i>auo... donni</i>
1001	<i>auononni B, auononne CD</i>	<i>auodonnim</i>
1002	<i>meharbocca</i>	<i>mepharbua</i>
1006	<i>rufeennucoistam (rufen CD)</i>	<i>rufeynnychoissam</i>
1010	<i>muphursa</i>	<i>muphursa</i>
1010	<i>miuulechianna B, miualechianna CD</i>	<i>miu-</i>
1013	<i>laechlachananimlimini B ialehclahcananimlimini C (la- D)</i>	<i>lechlachannanilimniichto</i>
1016	<i>issam</i>	<i>assam</i>
1017	<i>palumergadetha (dectha CD)</i>	<i>palumirgadetha</i>
1023	<i>muphonniumsucorahim (sicoraphim D)</i>	<i>mufonnimsiccoratim</i>
1027	<i>gunebelbalsamenierasan</i>	<i>gunebbalsamemlyryla</i>

<sup>41</sup> Inaczej sytuacja wygląda w trzeciej scenie w wersach 1141 i 1142, gdzie wyrazy punickie nie wykazują ani spółgłosek aspirowanych ani samogłoski y:

- kodeksy palatyńskie (B, C, D): *haudonesilli* / *hauonbenesiillinustine (mustine C) mep-sietenestedumetalammacestim*;
- palimpsest ambrozjański (A): *auammailli* / *hauonbanesill.mustinemipstaetemest.sdumeta-lan...stimim*.

Moim zdaniem, wnioski A.S. Gratwicka wyciągnięte na podstawie ortografii są zbyt pochopne. Istnieje bowiem stosunkowo proste rozwiązanie mogące pogodzić jego słuszne zarzuty z równie słusznymi spostrzeżeniami M. Sznyce-  
ra. Polega ono na uznaniu, że Plaut przejął pierwszy tekst punicki z oryginału greckiego, nie troszcząc się o jego transkrypcję, lecz przepisując go w całości w alfabecie greckim. Dopiero z czasem tekst ten zostałby zmieniony na alfabet łaciński. Jako paralele mogą tu posłużyć zwroty greckie występujące w komediach *Poenulus* i *Pseudolus* Plauta, które autor zapewne zapisał w alfabecie greckim, kodeksy jednak przekazują je w alfabecie łacińskim:

Wers	Kodeksy (A, B, C, D)	Wydania (Le – F. Leo, Li – W.M. Lindsay, E – A. Ernout, A – G. Augello)
137 Po	<i>hae decollyrae lyre B</i> <i>hae decollirae lire C</i> <i>hae decollire lire D</i>	αἱ δὲ κολλῦραι λῦραι (Li, E, A) σαἱ δὲ κολλῦραι λῦραι (Le)
483 Ps	<i>nae gar B, negar CD</i>	Ναὶ γάρ (Le, Li, E, A)
484 Ps	<i>cetuton kaito itone gras B</i> <i>ceu ton kaito ito negaris (negars D) CD</i>	Καὶ τοῦτο ναὶ γάρ (Le, Li, E, A)
488 Ps	<i>fateri di chaytoyna P. chaitoyionai B</i> <i>fateri dichaytoyna chaitoyinai C</i> <i>fateri dichay toyna # chaytoyionai D</i>	Fatere, dic. [Ps.] Καὶ τοῦτο ναί, καὶ τοῦτο ναί. (Le) Fatere; dic; καὶ τοῦτο ναί. [Ps.] καὶ τοῦτο ναί. (Li, E, A)
654	<i>harpax ABCD</i>	ἄρπαξ (Le, Li, E, A)
712 Ps	<i>] tuto poio A</i> <i>charytoi io πολω (nolω CD) BCD</i>	χάριν τούτῳ ποιοῦ (Le) χάριν τούτῳ ποιῶ (Li, E, A)

Ponieważ w przypadku mowy Hannona mamy do czynienia ze stosunkowo konsekwentną transkrypcją, można sądzić, że została ona dokonana w całkiem świadomy sposób. *Terminus post quem* dla tej transkrypcji stanowi wprowadzenie litery y do alfabetu łacińskiego, a zatem zostałaaby ona dokonana najwcześniej w czasach Warrona.

Podsumowując, można więc stwierdzić, że Hannon na początku piątego aktu wygłosił monolog jedynie po punicku, przy czym jest to pierwsza z wersji zachowanych w kodeksach palatyńskich. O treści tej wypowiedzi widz wnioskował zarówno z informacji zawartych w prologu, jak i z samej gry aktorskiej. Plaut przejął w całości tę mowę – jak i zresztą większość lub może nawet wszystkie pozostałe zwroty punickie użyte w komedii<sup>42</sup> – z oryginału greckiego

<sup>42</sup> Interesujący w tym kontekście jest pogląd C.M. Franckena, *De Poenuli Plautinae compositione*, „Mnemosyne” 4, 1876, s. 175, przyp., według którego pewne wyrażenia punickie dają się

(być może z *Karchedoniosa Aleksisa*)<sup>43</sup>. Tekst ten przepisał w alfabecie greckim, nie troszcząc się o jego ewentualną transkrypcję na łaciński. Transkrypcji takiej dokonano nieco później, najwcześniej w połowie I w. p.n.e., w każdym razie Sizenna korzystał już z wersji w alfabecie łacińskim. Drugi tekst punicki wypada natomiast uznać za późniejszy. Przyczyną jego powstania mógł być fakt, że pierwszy tekst w związku z rozwojem języka punickiego z czasem przestał odpowiadać rzeczywistej mowie Kartagińczyków. Również tłumaczenie łacińskie nie pochodzi od Plauta, lecz powstało później. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w Rzymie, zwłaszcza w okresie cesarstwa, było wielu ludzi, którzy posiadali kompetencje filologiczne i językowe, aby napisać nową wersję monologu i dokonać jego tłumaczenia na język łaciński<sup>44</sup>.

---

lepiej interpretować poprzez grekę, przede wszystkim *muphonnimsycoratim* (w. 1023) jako  $\mu\epsilon\phi\omicron\nu\epsilon\upsilon\epsilon\iota\nu$ . Wyciąga on stąd następujący wniosek: „apparet Punica non a Plauto sed a poeta Graeco esse scripta”. Por. J.L. Ussing, op. cit., s. 280; S. Faller, op. cit., s. 194.

<sup>43</sup>Na ten temat zob. W.G. Arnott, *Alexis, Greek New Comedy and Plautus' Poenulus*, [w:] Th. Baier (hrsg.), *Studien zu Plautus' Poenulus*, Tübingen 2004, s. 61–92.

<sup>44</sup>Dla przykładu można wspomnieć o Marku Waleriuszu Probusie (I w. n.e.), który pochodził z Berytos (ob. Bejrut), jednego z głównych miast w Fenicji. Jego pochodzenie sugeruje, że znał język fenicki, z drugiej zaś strony wiemy, iż żywo interesował się Plautem (być może przygotował nawet wydanie jego komedii z własnymi adnotacjami). Ponadto w jednym z zachowanych fragmentów wypowiedział się na temat prozodii imion Hannibala, Hazdrubala i Hamilkara u poetów archaicznych z Plautem włącznie (Prob., fr. 56 Aistermann = Gell. 4.7.2). Nie można wykluczyć, że Probus zajmował się bliżej również monologiem Hannona, choć wydaje się, że przynajmniej przekład łaciński powstał nieco później, gdyż Sizenna – o czym była mowa wcześniej – prawdopodobnie nie dysponował nim, przygotowując swój komentarz. O Probusie i jego działalności w związku z komediami Plauta zob. F. Leo, *Plautinische Forschungen. Zur Kritik und Geschichte der Komödie*, Berlin 1912, s. 23 i 59; L.D. Reynolds, N.G. Wilson, *Scribes and Scholars. A Guide to the Transmission of Greek and Latin Literature*, Oxford 1974, s. 25–27; M. Deufert, op. cit., s. 183–192.